

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Pastuszko

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu R.K.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 26 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Grzegorz Pastuszko Joanna Lemańska Mirosław Sadowski

UZASADNIENIE

R.K. pismem z dnia 15 czerwca 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego 16 czerwca 2025 r.) złożył protest wyborczy, dotyczący wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 1 czerwca 2025 r. wnosząc o stwierdzenie nieważności tych wyborów. W proteście skarżący podniósł szereg zarzutów dotyczących masowego i systemowego charakteru naruszeń proceduralnych w przebiegu głosowania, nieprawidłowości w funkcjonowaniu komisji obwodowych oraz systemu informatycznego, brak skutecznego nadzoru Państwowej Komisji Wyborczej, używanie nielegalnej aplikacji do blokowania głosowania osobom uprawnionym i komunikacji pomiędzy sztabem Karola Nawrockiego a Obwodowymi Komisjami Wyborczymi, fałszowanie głosów w

poszczególnych komisjach, a także swoje przemyślenia dotyczące instytucji i organów państwowych działających w Polsce. W oparciu o powyższe zarzuty sformułował kilkadziesiąt wniosków dowodowych. W uzasadnieniu protestu przedstawił swoją wykładnię Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Kodeksu Wyborczego i orzeczeń Sądów i Trybunałów, zarówno krajowych, jak międzynarodowych.

Prokurator Generalny nie zajął stanowiska.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej pismami z dnia 17 czerwca i 20 czerwca 2025 r. wniósł o uznanie protestu za bezzasadny, zaś w przypadku potwierdzenia się zarzutów dotyczących niewłaściwego przypisania głosów kandydatom, protest należy uznać za zasadny, lecz bez wpływu na wynik.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

W świetle art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 365, dalej: k.wyb.) protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się: 1) przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Jednocześnie, w myśl art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw przeciwko wyborom lub naruszeń przepisów kodeksowych dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące

innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 14 listopada 2023 r., I NSW 46/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że protest jest środkiem procesowym o indywidualno-konkretnym charakterze. Oznacza to, że protest nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać zarzutów o charakterze ogólnym. Jego przedmiotem mogą być tylko zarzuty, które skarżący jest w stanie udowodnić (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 lipca 2020 r., I NSW 3061/20). Niewskazanie zarzutów i dowodów jest uchybieniem formalnym protestu wyborczego, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 2019 r., I NSW 191/19).

Analiza treści protestu wyborczego wniesionego przez skarżącego prowadzi do wniosku, że nie spełnia on ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wykazania, że wskazane naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów. Tym samym Skarżący nie sprecyzował żadnych zarzutów, o których mowa w art. 82 k.wyb. W proteście Skarżący podniósł bowiem wyłącznie szereg nieskonkretyzowanych zarzutów dotyczących opartych o informacje medialne i pseudonaukowe analizy dotyczące domniemanego rozkładu głosów i wyników głosowania w drugiej turze wyborów prezydenckich w Polsce prezentowane w internecie, prasie, radiu i telewizji.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 322 § 1 *in principio* k.wyb., postanowił jak w sentencji.

[r.g.]